

Sygn. akt I C 276/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Oleśnie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący **SSR Katarzyna Kałwak**

Protokolant **st. sekr. sądowy Urszula Krzywoń**

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2017 r. w Oleśnie

sprawy z powództwa **A. W. (1)**

przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej **(...) S.A. z siedzibą**

**w W.** na rzecz powódki **A. W. (1)** kwotę **35.000,00 zł** (trzydzieści pięć tysięcy złotych 00/100) wraz z odsetkami:

a) ustawowymi licznymi od dnia 22.09.2014 r. do dnia 31.12.2015 r.,

b) ustawowymi za opóźnienie licznymi od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddała;

III. koszty postępowania wzajemnie znosi między stronami;

IV. nakazuje pobrać od strony pozwanej **(...) S.A.**

**z siedzibą w W.** na rzecz **Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Oleśnie** kwotę **2.003,12 zł** (dwa tysiące trzy złote 12/100) tytułem zwrotu połowy kosztów sądowych, tj. połowy opłaty sądowej od pozwu, od której uiszczenia powódka została zwolniona w całości oraz połowy kosztów związanych z wynagrodzeniem biegłego sądowego za sporządzoną opinię do sprawy, które zostały wypłacone tymczasowo ze środków budżetowych Skarbu Państwa;

V. w pozostałej części kosztami sądowymi w postaci połowy opłaty sądowej od pozwu, od której uiszczenia powódka została zwolniona w całości oraz połowy kosztów związanych z wynagrodzeniem biegłego sądowego za sporządzoną opinię do sprawy – obciąża Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15.01.2015 r. (prezentata Sądu) **A. W. (1)** wystąpiła przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w W.**

o zasądzenie od strony pozwanej kwoty 70.000,00 zł wraz z odsetkami licznymi od 26.04.2003 roku do dnia zapłaty. Wniosła także o obciążenie strony pozwanej kosztami postępowania sądowego, w tym kosztami zastępstwa procesowego w wysokości prawem przewidzianej oraz opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. W pozwie powódka zawarła również wnioszek o zwolnienie jej z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych i wydatków podczas procesu.

W uzasadnieniu pozwu **A. W. (1)** podniosła, że w dniu 17.03.2003 r. jej syn – **D. W.** – uczestniczył w wypadku komunikacyjnym, spowodowanym przez **M. G.**, który prowadząc pojazd **S. (...)** nr rej. **(...)** nie zapanował nad

prowadzonym pojazdem i uderzył w drzewo w wyniku czego syn powódki i drugi pasażer H. S. ponieśli śmierć na miejscu. Sprawca wypadku został prawomocnie skazany wyrokiem karnym. Dla powódki tragiczna śmierć syna była szokiem psychicznym, jej aktywność życiowa uległa zahamowaniu. Powódka czuje się wciąż osamotniona i zagubiona, ma problemy ze snem. Bardzo obawia się tego, że na starość nie będzie miał się kto nią zaopiekować, gdyż zmarły był jedynym dzieckiem powódki przebywającym w kraju. Jedna z córek powódki – B. – jest ciężko chora na epilepsję i sama wymaga stałej opieki, mąż powódki nie żyje, a druga córka na stałe od wielu lat przebywa za granicą. Oznacza to,

że powódka na starość pozostanie samotna i bez pomocy. Zmarły miał dziewczynę, planowali ślub i dzieci, na myśl o których powódka bardzo się cieszyła. Zmarły uczył się zawodu stolarza, zawsze miał zmysł techniczny i manualny. W momencie śmierci był uczniem trzeciej – ostatniej klasy szkoły zawodowej i miał wkraczać w dorosłe życie zawodowe. Do wypadku pomagał rodzicom w zajmowaniu się mieszkaniem, w którym zamieszkiwali, nosił drewno, palił w piecu oraz pomagał chorej siostrze. Dla powódki najistotniejszą jest sfera emocjonalna braku syna. Utraty miłości matki do dziecka nic nie jest powódce w stanie zrekompensować. Śmierć D. wywołała ogromny szok psychiczny dla jego rodziców,

w szczególności dla powódki, ale również dla jego chorej siostry B., której pomagał w codziennych obowiązkach domowych. Ból i cierpienie po stracie syna utrzymuje się u powódki w dalszym ciągu. Powódka bez przerwy chodzi na cmentarz na grób syna.

W domu powódka ma ustawionych mnóstwo jego zdjęć. W dalszym ciągu odczuwa obniżony poziom nastroju, a wręcz nie jest w stanie otrząsnąć się z traumy. Powódka kultywuje pamięć o zmarłym D., wspominając go przy każdej okazji, w różnych sytuacjach, oglądając zdjęcia czy kasety. Śmierć syna jest nadal dla powódki bolesnym wspomnieniem, mimo znacznego upływu czasu, bo już 13 lat od daty wypadku, zbiera wszystkie pamiątki związane z synem i do niego należące. Zmarły D. był najmłodszym dzieckiem powódki oraz jedynym synem. Był dla niej oczkiem w głowie i mimo tego, że nie posiadał zdolności naukowych, to posiadał umiejętności manualne i techniczne.

A. W. (1) w dniu 26.03.2003 r. zgłosiła stronie pozwanej w Inspektoracie w O. zaistnienie wypadku i oczekiwała wypłaty należnych powódce świadczeń. W toku przeprowadzonej likwidacji szkody strona pozwana uznała, że zgłoszenie dotyczy wyłącznie kosztów pogrzebu i dlatego zwróciła powódce właśnie koszty pogrzebu. Powódka nie jest specjalistą w zakresie odszkodowań ani prawa, nie ma wykształcenia wyższego, nie jest nawet tzw. przeciętnym konsumentem, gdyż nie rozumie kierowanych do niej informacji – szczególnie tych specjalistycznych ani prawnych – i nie zawsze potrafi je wykorzystać do podjęcia świadomej decyzji. Wobec braku jasności, niedwuznaczności, pełności i odpowiedniości informacji, czego powódka może się domagać, żyła ona w przekonaniu,

że wypłacona kwota tytułem kosztów pogrzebu to wszystko, czego może się domagać od strony pozwanej. W 2005 roku powódka, za pośrednictwem pełnomocnika, wniosła roszczenia o naprawienie szkody majątkowej z art. 446 § 3 k.c. w kwocie 14.000 zł oraz wyrównanie krzywdy po stracie syna, jednak pozwany w wydanych stanowiskach podniósł, iż możliwym jest uznanie jedynie naprawienia szkody majątkowej z art. 446 § 3 k.c., uznał roszczenie we wniesionej wysokości lecz przyznał powódce kwotę 14.000 zł pomniejszoną

o 30% przyczynienia się zmarłego do szkody, tj. wypłacił powódce 9.800 zł. Powódka podniosła, że w piśmie roszczeniowym wskazane było, iż kwota wnoszona to 14.000 zł przy uwzględnieniu 30% przyczynienia się zmarłego do szkody, a nie 14.000 zł jeszcze pomniejszone o przyczynienie, tak jak wypłaciła strona pozwana. Tym samym – skoro strona pozwana uznała wniesione roszczenie, to winna była wypłacić pełną uznaną kwotę 14.000 zł, a tym samym strona pozwana winna dopłacić jeszcze 4.200 zł z tytułu uznanego roszczenia tytułem stosownego odszkodowania. Dalej powódka podniosła, że w 2013 i 2014 r. szkoda wynikająca ze śmierci syna D. była ponownie rozpatrywana i strona pozwana kolejny raz nie wypłaciła roszczeń dotyczących wyrównania szkody niemajątkowej (krzywdy), twierdząc, iż w przedmiotowej sprawie zadośćuczynienie z art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. nie może mieć zastosowania.

Powódka wskazała w pozwie, iż roszczenie w zakresie zadośćuczynienia określa na kwotę 70.000,00 zł i nie kwestionuje przyczynienia zmarłego syna do powstania ani zwiększenia rozmiaru szkody, które strona pozwana określiła na 30%. Tym samym żądana kwota 70.000 zł wynika z faktu domagania się kwoty 100.000 zł tytułem

zadośćuczynienia za krzywdę i naruszenie dóbr osobistych spowodowanych śmiercią syna, lecz ze względu na istnienie przyczynienia się zmarłego syna do szkody w wysokości 30%, powódka ogranicza żądanie do kwoty 70.000 zł.

Jako podstawę prawną roszczenia powódka wskazała art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. Przez śmierć syna D. zostały naruszone dobra osobiste powódki w postaci m.in. prawa więzów krwi, prawa do życia w pełnej rodzinie, prawa posiadania syna, synowej i wnuków przez rodzica, prawa do pozostawienia po sobie potomka, prawa do zachowania linii genealogicznej oraz prawa do uzyskania pomocy i oparcia w rodzinie na starość.

Roszczenie odsetkowe powódka oparła na § 32 Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, który to przepis przewiduje, iż Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku. Powódka podniosła, że szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 26.03.2003r., zatem najpóźniej 26.04.2003 r. pozwany winien wypłacić na rzecz powódki koszty pogrzebu z art. 446 § 1 k.c., stosowne odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c.

i zadośćuczynienie z art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. Powódka podniosła, iż to strona pozwana jako profesjonalista powinna starannie rozpatrzyć zgłoszenie szkody i wezwać powódkę do uzupełnienia materiału dowodowego oraz sprecyzowania roszczeń, a jeżeli tego nie zrobiła, winna była wypłacić powódce roszczenia wg kwot zasądzonych przez Sądy powszechne. Pozwany jednak rozpatrzył wyłącznie (i również nieterminowo) koszty pogrzebu i pochówku po czym zamknął sprawę. W 2005 r. powódka za pośrednictwem pełnomocnika wniosła roszczenia o wypłatę kwoty 14.000 zł tytułem stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. oraz wyrównania krzywdy niematerialnej bez sprecyzowania kwotowego roszczenia. Pozwany uznał roszczenie, lecz wypłacił kwotę pomniejszoną o 30% przyczynienia się zmarłego do zwiększenia rozmiaru szkody, a pełnomocnik powódki żądał w jej imieniu kwoty 14.000 zł tytułem stosownego odszkodowania po uwzględnieniu przyczynienia. Tym samym kwota przyznana winna opiewać na sumę 20.000 zł i winna być pomniejszona o przyczynienie 30%, co daje wnioskowane 14.000 zł, które pozwany uwzględnił. Oprócz ww. wypłaty w uzasadnieniu swojego stanowiska uznał, iż roszczenie to nie może obejmować krzywdy i zadośćuczynienia, a także nie przyznał żadnej kwoty tym tytułem. – pozew – k. 2 -8.

Postanowieniem z dnia 10 marca 2015 r. wydanym w przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy w Oleśnie I Wydział Cywilny zwolnił powódkę A. W. (1) w całości od ponoszenia kosztów sądowych w przedmiotowej sprawie – postanowienie – k. 12.

W piśmie procesowym z dnia 20.04.2015 r. powódka A. W. (1) podniosła w zakresie przyczynienia, że ustalenie go w wysokości 30% przez stronę pozwaną stanowi formę niewłaściwego uznania długu, a tym samym zmiana poziomu przyczynienia jest bezpodstawną. D. W. wsiadł do samochodu z osobą, która nie posiadała uprawnień do kierowania pojazdem. Kierujący zakończył kurs nauki jazdy i jeździł samochodem, ale zmarły znając sprawcę szkody – wiedział zapewne, że nie posiada on prawa jazdy. Tylko ten zarzut może zostać uwzględniony przy rozpatrywaniu przyczynienia się zmarłego do powstania lub zwiększenia szkody. Sprawca zdarzenia podjechał pod kafejkę internetową w O., tam spotkał osoby, które następnie zginęły w wypadku. D. W. wsiadł do samochodu Seat nie wiedząc czy kierujący jest pod wpływem alkoholu i od razu ruszyli w drogę. Fakt kradzieży pojazdu przez kierowcę nie ma żadnego znaczenia dla oceny przyczynienia zmarłego do powstania lub zwiększenia szkody. Natomiast kwestia braku zapięcia pasów bezpieczeństwa nie została udowodniona przez stronę pozwaną. Obiektywnie można zmarłemu przypisać tylko przyczynienie w zakresie wiedzy o braku uprawnień do kierowania pojazdami, a praktyka sądowa wskazuje na przyjęcie przyczynienia w podobnych sprawach na poziomie 20-30%. – pismo pełnomocnika powódki – k. 28 -29.

**W odpowiedzi na pozew** wniesionej w dniu 27.03.2015 r. strona pozwana (...) **S.A. z siedzibą w W.** wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego wg norm przepisanych i 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew strona pozwana podniosła, że powództwo winno ulec oddaleniu, gdyż dopiero wprowadzony art. 446 § 4 k.c. umożliwia stronom uzyskanie zadośćuczynienia za straty moralne z powodu śmierci osoby bliskiej. Przepis ten ma zastosowanie do zdarzeń, które miały miejsce po dniu 3 sierpnia 2008 r. Strona pozwana kwestionuje dopuszczalność dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

w zw. z art. 24 § 1 k.c. Podniosła również, iż zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź jego utrata, uszkodzenie lub zniszczenie mienia. Strona pozwana podniosła, że wskazany przepis zawiera zamknięty katalog szkód i nie wymienia naruszenia więzi rodzinnych. Jest to *lex specialis*

w stosunku do art. 23 w zw. z art. 24 k.c., zatem do przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczyciela i uznania roszczenia o zadośćuczynienie niezbędne byłoby udowodnienie przez powoda krzywdy. Nawet, gdyby Sąd przyjął, że zadośćuczynienie należy się co do zasady, strona pozwana podniosła, iż, zgodnie z piśmiennictwem i orzecznictwem, aby uznać, że wskutek śmierci osoby najbliższej wystąpiła krzywda, musi wystąpić doznanie wstrząsu psychicznego w takim stopniu, który doprowadził do rozstroju zdrowia kwalifikowanego

w kategoriach medycznych jako choroba psychiczna lub wstrząs psychiczny. Natomiast sam ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci osoby bliskiej nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania oraz że reakcja żałobna, trwająca co najmniej dwa lata o nagłej, niespodziewanej, tragicznej śmierci osoby bliskiej, jest reakcją normalną, powszechną i nie stanowi rozstroju zdrowia. Strona pozwana wskazała również na fakultatywny charakter zadośćuczynienia z art. 448 k.c. Nadto, podniosła,

że zadośćuczynienie może być zasądzone jedynie wówczas, gdy w wyniku śmierci osoby bezpośrednio poszkodowanej doszło do powstania szkody niemajątkowej po stronie osoby bliskiej, czego powódka nie wykazała. Śmierć syna nie spowodowała konieczności zmiany planów życiowych powódki ani też wstrząsu psychicznego kwalifikowanego jako choroba psychiczna. Powódka nie musiała podejmować leczenia psychiatrycznego w związku ze śmiercią syna. Nadto, zadośćuczynienie może być zasądzone jedynie wówczas, gdy zostanie udowodniona szczególnie bliska, nie zaś normalna więź osobista. Od daty śmierci poszkodowanego minęło już kilkanaście lat i z tego względu należy uznać, że nastąpiło już całkowite zaadaptowanie się do sytuacji oraz zmniejszenie bólu po śmierci syna. Syn powódki planował założenie rodziny, tak więc więź z matką uległaby dalszemu osłabieniu. Nadto, zmarły nie był jedynym dzieckiem powódki i po jego śmierci nie została ona całkowicie osamotniona. Mieszka ona z chorą córką, jednak w obecnym stanie medycyny

i stosowanego leczenia padaczka, na którą cierpi córka powódki, nie jest ciężką chorobą, wymagającą opieki czy uniemożliwiającą pomoc i opiekę nad powódką. Strona pozwana podkreśliła także, że syn powódki znacznie przyczynił się do swojej śmierci, gdyż godził się na jazdę z nietrzeźwym kierowcą, w którego organizmie stwierdzono prawie 2 promile alkoholu. Jak wynika z zeznań świadka I. J. złożonych w dniu 7 maja 2003 r., widziała ona sprawcę wypadku wraz z poszkodowanym oraz jego kolegą bezpośrednio przez wypadkiem, gdy wspólnie wychodzili z baru (...) i widać było, że sprawca – M. G. – jest nietrzeźwy. Nadto, sprawca poruszał się ukradzionym samochodem, o czym poszkodowany wiedział. Poza tym, syn powódki siedział na tylnym siedzeniu i prawdopodobne jest że nie posiadał zapiętych pasów. W postępowaniu likwidacyjnym pozwany przyjął przyczynienie się poszkodowanego w 30 procentach, jednak brak podstaw do przyjęcia, że w postępowaniu sądowym pozwany związany jest takim przyjęciem. Obecnie, na etapie sądowym pozwany wnosi o uznanie przyczynienia się na poziomie 50%

z uwagi na jazdę poszkodowanego z pijanym kierowcą. Mając na uwadze powyższe, żądana przez powódkę kwota zadośćuczynienia jest znacznie wygórowana.

Strona pozwana kwestionuje także datę, od której powódka domaga się odsetek za zwłokę. Roszczenie z tytułu zadośćuczynienia zostało zgłoszone dopiero w dniu 21 lutego 2013 r. W dniu 26 marca 2003 r. powódka zgłosiła roszczenie z tytułu odszkodowania za pogorszenie się sytuacji po śmierci syna i świadczenie z tego tytułu zostało wypłacone. Kwota ta pomniejsza także krzywdę powódki i strona pozwana wnosi o uwzględnienie jej przy ewentualnym ustalaniu kwoty zadośćuczynienia. Strona pozwana powołała się na treść art. 817 k.c. Wobec tego, że

roszczenie powódki nie jest oczywiste i przyznanie jej zadośćuczynienia jest fakultatywne, zasadne jest – w ocenie strony pozwanej - zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania, gdyż ewentualne zadośćuczynienie zostanie dopiero zasądzone przez Sąd. – odpowiedź na pozew – k. 18 – 23.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 17 marca 2003 r. w S. M. G. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa obowiązujące w ruchu drogowym w ten sposób, że prowadząc w stanie nietrzeźwości (1,58 promila we krwi) i bez uprawnień samochód osobowy marki S. (...) o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności i bezpiecznej prędkości jazdy, wskutek czego stracił panowanie nad pojazdem, który zjechał do rowu i uderzył w drzewo, w następstwie czego pasażerowie H. S. i D. W. w wyniku doznanych urazów wielonarządowych ponieśli śmierć na miejscu zdarzenia, po czym zbiegł z miejsca zdarzenia.

Wyrokiem z dnia 17 lipca 2003 r., zapadłym w sprawie o sygn. akt II K 98/03, Sąd Rejonowy w Oleśnie w II Wydziale Karnym uznał oskarżonego M. G. winnym popełnienia zarzucanego czynu. Sąd przyjął, że czyn ten stanowi przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. został skazany na karę czterech lat pozbawienia wolności. Wobec oskarżonego został również zastosowany środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres pięciu lat (na podstawie art. 42 § 2 k.k. i art. 43 § 1 k.k.). Wyrok uprawomocnił się 20.08.2003 r.

Pasażerowie, którzy w zdarzeniu ponieśli śmierć, tj. H. S. i D. W. byli trzeźwi.

**dowód** : - wyrok Sądu Rejonowego w Oleśnie II Wydział Karny, sygn. akt II K 98/03 – akta szkody – k. 82-83;

- notatka urzędowa policji o wypadku – akta szkody – k. 163-163v.;

- wynik badania krwi sprawcy M. G. – akta szkody – k. 132;

- wyniki badania krwi poszkodowanych – akta szkody – k. 133- 134.

Pojazd, którym kierował sprawca, był ubezpieczony w dacie zdarzenia od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A.

**dowód** : - fakt bezsporny.

Powódka A. W. (1) (70 lat) ma wykształcenie podstawowe. Jest wdową. Doświadczyła w życiu trudnych zdarzeń takich jak: choroba córki B. (epilepsja), śmierć męża oraz śmierć syna D.. Mąż powódki zmarł dwa lata po śmierci D. głównie z uwagi na choroby serca. Obecnie powódka mieszka z córką B. (46 lat), która z uwagi na epilepsję nie mogłaby funkcjonować samodzielnie. Ma z córką prawidłowe relacje. Powódka ma jeszcze jedną córkę E. (48 lat), która zamieszkuje na stałe w Niemczech od 2000 r. A. W. (1) utrzymuje się z emerytury po zmarłym mężu oraz świadczeń socjalnych na córkę. Odkąd zmarł D., powódce brakuje tzw. męskiej pomocy w domu, a prace gospodarcze zmuszona jest zlecać znajomym lub firmom usługowym.

**dowód** : - zeznania świadka M. N. (powinowaty powódki) – papierowy protokół rozprawy z dnia 17.11.2015 r. – k. 48-48v.; płyta z e-protokołem – k. 49;

- zeznania świadka B. W. (córki powódki) – papierowy protokół rozprawy z dnia 17.11.2015 r. – k. 48-48v.; płyta z e-protokołem – k. 49;

- przesłuchanie powódki - papierowy protokół rozprawy z dnia 17.11.2015 r. – k. 48-48v.; płyta z e-protokołem – k. 49;

- opinia biegłej sądowej psycholog mgr A. O. z dnia 26.03.2016 r. –

k. 62-67.

D. W. był najmłodszy z trójki rodzeństwa. Był oczkiem w głowie rodziny. Uczył się zawodu stolarza. Pomagał w domu. Gdy zginął miał niespełna 19 lat. Rodzina ustaliła, że D. miał pozostać w domu rodzinnym i opiekować się rodzicami i chorą siostrą B..

**dowód** : - zeznania świadka M. N. (powinowaty powódki) – papierowy protokół rozprawy z dnia 17.11.2015 r. – k. 48-48v.; płyta z e-protokołem – k. 49;

- zeznania świadka B. W. (córkę powódki) – papierowy protokół rozprawy z dnia 17.11.2015 r. – k. 48-48v.; płyta z e-protokołem – k. 49.

- przesłuchanie powódki - papierowy protokół rozprawy z dnia 17.11.2015 r. – k. 48-48v.; płyta z e-protokołem – k. 49.

W zaistniałej sytuacji z uwagi na śmierć D. córką powódki - B. - będzie musiała się zaopiekować druga córka powódki mieszkająca w Niemczech. Nowe ustalenia co do opieki nad B. wiązały się dla powódki ze stresem. Obecnie ta sytuacja jest ustabilizowana. Jednak powódka często zamartwia się o przyszłość swojej córki.

**dowód** : - opinia biegłej sądowej psycholog mgr A. O. z dnia 26.03.2016 r. – k. 62-67.

Więzi i relacje powódki ze zmarłym synem były typowe dla stopnia pokrewieństwa, tj. bliskie, naznaczone troską, czułością, zaspokajaniem potrzeby miłości, przynależności, bezpieczeństwa. Brak jest jednak wskazań, by określić te więzi jako szczególnie bliskie czy też wyjątkowo zażyłe. Byli zgraną kochającą się rodziną.

**dowód** : - opinia biegłej sądowej psycholog mgr A. O. z dnia 26.03.2016 r. – k. 62-67.

- zeznania świadka M. N. (powinowaty powódki) – papierowy protokół rozprawy z dnia 17.11.2015 r. – k. 48-48v.; płyta z e-protokołem – k. 49;

- zeznania świadka B. W. (córkę powódki) – papierowy protokół rozprawy z dnia 17.11.2015 r. – k. 48-48v.; płyta z e-protokołem – k. 49.

- przesłuchanie powódki - papierowy protokół rozprawy z dnia 17.11.2015 r. – k. 48-48v.; płyta z e-protokołem – k. 49.

Powódka mocno przeżyła śmierć syna. Przez pierwsze lata po jego śmierci, życie matki koncentrowało się jedynie wokół cmentarza i domu. Zwłaszcza, że po dwóch latach od śmierci syna D., zmarł mąż powódki na zawał serca. Do tej pory powódka codziennie chodzi na cmentarz, co najmniej raz dziennie. Na wspomnienie syna łzy napływają jej do oczu. Najcięższe dla powódki było pierwszych pięć lat. Do dziś zachowała pamiątki po synu: zdjęcia, ubrania, w tym ubranie z uroczystości Pierwszej Komunii Św., rower. W każdym pokoju jest zdjęcie D.. Powódka nie pogodziła się do dziś z tą śmiercią. Codziennie wspomina syna. Powódka dawniej była osobą wesołą, dziś już nie jest tą samą osobą.

**dowód** : - zeznania świadka M. N. (powinowaty powódki) – papierowy protokół rozprawy z dnia 17.11.2015 r. – k. 48-48v.; płyta z e-protokołem – k. 49.

- zeznania świadka B. W. (córkę powódki) – papierowy protokół rozprawy z dnia 17.11.2015 r. – k. 48-48v.; płyta z e-protokołem – k. 49.

- zeznania świadka B. W. (córkę powódki) – papierowy protokół rozprawy z dnia 17.11.2015 r. – k. 48-48v.; płyta z e-protokołem – k. 49.

- przesłuchanie powódki - papierowy protokół rozprawy z dnia 17.11.2015 r. – k. 48-48v.; płyta z e-protokołem – k. 49.

A. W. (1) nie była wcześniej konsultowana psychologicznie ani psychiatrycznie. Po śmierci syna starała się radzić sobie sama, wspomagając się ziołowymi lekami uspokajającymi. Nie stanowi to jednak wyznacznika braku trudności adaptacyjnych

w okresie bezpośrednio po śmierci syna D..

Śmierć syna, choć głęboko dotknęła powódkę, nie spowodowała reakcji wykraczających poza normalną żałobę. Sytuacja ta nie zdeorganizowała ogólnego funkcjonowania powódki w sposób trwały, ani nie wywołała żadnych trwałych zaburzeń. Natomiast fakt, iż okres biologicznej naturalnej żałoby dawno się zakończył, nie pozostaje bez wpływu na siłę reakcji obecnie.

W okresie bezpośrednio po śmierci syna nasilenie cierpienia powódki było znacznie większe niż obecnie po kilkunastu latach. Jednak nic nie wskazuje na to, by nawet wówczas wykraczało poza normalny fizjologiczny proces. Natomiast ustalenie rzeczywistego przebiegu żałoby i poziomu cierpienia jest po kilkunastu latach od śmierci syna powódki znacznie utrudnione. Poza upływem czasu, na niemożność dokładnego ustalenia ww. okoliczności mają wpływ skłonności powódki do przedstawiania się w lepszym świetle, co może implikować zjawisko umniejszania swojego cierpienia czy też swoich dolegliwości. Natomiast subiektywne samopoczucie powódki jest dobre.

Powódka jest osobą skrytą, zamkniętą w sobie, skłonną do wypierania istotnych przyczyn trudności w przystosowaniu. Niewykluczone w związku z tym, że strata syna miała większy wpływ na jej samopoczucie niż powódka uzewnętrznia i sobie uświadamia. Osobowość powódki wskazuje na jej skłonności do przedstawiania się w lepszym świetle. Wobec tego jest możliwe, że powódka tłumi cierpienie po stracie syna i nie uzewnętrznia jego właściwego, realnego stopnia nasilenia.

Aktualnie u powódki brak jest symptomów depresji, a także brak uzależniania czy objawów psychotycznych. Natomiast poziom nastawienia lękowego na co dzień jest u niej przeciętny z okresowymi tendencjami do podwyższonego. Obecnie nie uwiadcniają się u powódki żadne symptomy zaburzeń adaptacyjnych, jednak z uwagi na upływ czasu istnieją trudności w stwierdzeniu czy i w jakim nasileniu takie symptomy występowały w okresie bezpośrednio po jego śmierci.

Śmierć syna nie zmieniła relacji społecznych powódki. Nadal utrzymuje bliski kontakt z rodziną bliższą i dalszą. Często pomaga jej siostrzeniec męża. Często ją odwiedza, wspólnie spędzają święta. Obecnie powódka jest zadowolona z życia i niczego jej nie brakuje, chociaż myśli o zmarłym dziecku i mężu. Aktualnie nie ma potrzeby, by powódka korzystała z terapii psychologicznej czy leczenia psychiatrycznego.

**dowód** : - opinia biegłej sądowej psycholog mgr A. O. z dnia 26.03.2016 r. – k. 62-67.

(...) S.A. powziął wiadomość o zdarzeniu szkodowym, w wyniku którego śmierć poniósł D. W., w 2003 r. na skutek zgłaszania różnych roszczeń przez poszczególnych członków rodziny zmarłego, w tym przez A. W. (1). Jednak jeszcze wtedy nie zostało zgłoszone przez A. W. (1) roszczenie z tytułu zadośćuczynienia w związku ze śmiercią syna.

W 2003 r. były zgłaszane do (...) S.A. roszczenia majątkowe rodziny zmarłego dotyczące szeroko pojętych kosztów pochówku, nagrobka. Roszczenia te były uwzględniane przez ubezpieczyciela z potrąceniem 30% tytułem przyczynienia się zmarłego do szkody.

W piśmie z dnia 22.08.2005 r. A. W. (1) reprezentowana przez spółkę zajmującą się profesjonalnie uzyskiwaniem odszkodowań od ubezpieczycieli, zgłosiła (...) S.A. żądanie kwoty 14.000 zł tytułem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. Nie zostało sformułowane roszczenie o zadośćuczynienie.

W odpowiedzi na pismo A. W. (1) z dnia 22.11.2005 r., ubezpieczyciel przyznał jej w piśmie nieopatrzonym datą kwotę 14.000 zł odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej na skutek śmierci syna. Kwota ta została pomniejszona

o 30% przyczynienia - akceptacja jazdy samochodem kierowanym przez kierowcę znajdującego się w stanie nietrzeźwości oraz nieposiadającego wymaganych uprawnień do kierowania pojazdami. Wobec tego matce przyznano 9.800 zł. W uzasadnieniu decyzji (...) S.A. podniosło m.in., że nie podlegają wynagrodzeniu same cierpienia moralne

będące następstwem śmierci poszkodowanego. Tym samym jest to odszkodowanie o charakterze majątkowym i nie ma charakteru zadośćuczynienia.

Ponownie szkoda była rozpatrywana przez ubezpieczyciela (...) S.A. w 2013 r. i 2014 r. W piśmie rzekomego pełnomocnika na druku zgłoszenia szkody, opatrzonym przez (...) S.A. numerem (...), brak wskazania w czym imieniu występuje, brak jest daty. W piśmie widnieje tylko żądanie zadośćuczynienia, bez jakiegokolwiek sprecyzowania i kwoty.

**dowód** : - akta szkodowe w załączeniu, w szczególności: odpowiedź na pismo powódki z dnia 22.11.2005 r. – k. 12-13; zgłoszenie roszczenia o odszkodowanie pismem z dnia 22.08.2005 r. – k. 70-71; pismo dot. roszczeń związanych z pochówkiem – k. 81; przyznanie zwrotu kosztów nagrobka – k. 87, k. 93; zgłoszenie wypadku – k. 180v., k. 364; druk zgłoszenia szkody – k. 276.

Powódka A. W. (1) dokonała zgłoszenia ubezpieczycielowi (...) S.A. szkody na osobie w związku ze śmiercią syna D. wraz z żądaniem wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 k.c. dopiero pismem z dnia 21.08.2014 r.

W tym samym dniu, tj. 21.08.2014 r. (...) S.A. drogą mailową poinformował pełnomocnika powódki o przyjęciu zgłoszenia szkody.

**dowód** : - pismo z dnia 21.08.2014 r. – zgłoszenie szkody na osobie – k. 91 – 91v.

- e-mail z dnia 21.08.2014 r. potwierdzenie przyjęcia szkody – k. 92.

Decyzją z dnia 01.10.2014 r. ubezpieczyciel (...) S.A. odmówił wypłaty zarówno odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej jak i zadośćuczynienia za krzywdę co do A. W. (1) i B. W.. Odnosnie żądania odszkodowania (...) S.A. wskazało, że już wcześniej wypłaciło kwotę 14.000 zł pomniejszoną o 30% przyczynienia. Natomiast odmowa wypłaty zadośćuczynienia została uzasadniona przez ubezpieczyciela treścią art. 822 k.c. i art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK, na podstawie których ubezpieczyciel rzekomo nie odpowiada za zgłoszone roszczenie zadośćuczynienia.

**dowód** : - decyzja (...) S.A. z dnia 01.10.2014 r. – k. 93.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie bezsporna była odpowiedzialność sprawcy szkody, jak również - co do zasady - odpowiedzialność gwarancyjna za skutki zdarzenia z dnia 17.03.2003 r. (...) S.A. jako ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. Jednak strona pozwana zakwestionowała możliwość dochodzenia przez powódkę roszczenia o zadośćuczynienie opartego na treści art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Podniosła, że możliwość dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie w związku ze śmiercią osoby bliskiej została wprowadzona do kodeksu cywilnego dopiero w 2008 r., kiedy wszedł w życie art. 446 § 4 k.c. Strona pozwana zakwestionowała również dochodzenie od niej jako od ubezpieczyciela roszczenia o zadośćuczynienie co do zasady z uwagi na zakres odpowiedzialności określony w art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych

(Dz.U. z 2016 r. poz. 2060 j.t. ze zm.) – dalej: „ustawa” lub „ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych”. Ubezpieczyciel zwrócił również uwagę na fakultatywność instytucji zadośćuczynienia z art. 448 k.c., a także zakwestionował dopiero w procesie stopień przyczynienia się zmarłego D. W. do szkody, żądając jego ustalenia na poziomie 50%, mimo iż obie strony zgodnie przyjęły w toku postępowania likwidacyjnego stopień przyczynienia poszkodowanego na poziomie



30%. Kwestionowana była przez stronę pozwaną również początkowa data naliczania odsetek, żądana przez powódkę. W ocenie ubezpieczyciela, ewentualne odsetki winny zostać naliczone dopiero od daty wyrokowania.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Natomiast uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.). W dacie zdarzenia szkodowego, tj. 17.03.2003 r., obowiązywało rozporządzenie Ministra Finansów z dnia

24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe

w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. z 2000 r., Nr 26, poz. 310 ze zm.) – dalej: rozporządzenie. Jednak ze względu na zbliżoną treść § 10 w/w rozporządzenia i art. 34 obecnie obowiązującej ustawy, orzecznictwo sądów dotyczące tej materii znajdzie zastosowanie zarówno do stanów faktycznych zaistniałych przed jak i po wejściu w życie w/w ustawy. Z kolei obecnie obowiązująca (od dnia 01.01.2004 r.) ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych w art. 159 ust.1 stanowi, że jedynie postępowania dotyczące roszczeń odszkodowawczych wszczęte i niezakończone przed dniem wejścia

w życie ustawy toczą się według przepisów dotychczasowych. Postępowanie likwidacyjne dotyczące roszczenia o zadośćuczynienie w związku ze śmiercią syna zostało wszczęte po tej dacie (tj. w 2014 r.), więc zastosowanie ma do niego ww. ustawa, w szczególności

art. 34 ust. 1, zgodnie z którym: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury, podzielanym w całości przez Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie, ubezpieczyciel odpowiada za szkodę powstałą

w związku ze śmiercią osoby bliskiej, a szkoda ta obejmuje także zadośćuczynienie za krzywdę (zob. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 stycznia 2014 r. I ACa 459/13, LEX nr 1416095; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 23 maja 2013 r. I ACa 117/13, LEX nr 1339393; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 6 czerwca 2013 r. I ACa 154/13, LEX nr 1331079; Uchwała SN z dnia 7 listopada 2012 r. III CZP 67/12, OSNC 2013/4/45, Biul. SN 2012/11/7, LEX nr 1230027; uchwała SN z dnia 20 grudnia 2012 r. III CZP 93/12, OSNC 2013/7-8/84, LEX nr 1267081, Biul. SN 2012/12/11, M.Prawn. 2013/2/58).

Kolejno wskazać należy, że w dniu 03 sierpnia 2008 roku weszła w życie ustawa

z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2008 r., Nr 116, poz. 731), na mocy której do art. 446 k.c. dodano § 4 w brzmieniu: Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W powiązaniu z § 1 powyższego przepisu oraz lokalizacją artykułu w kodeksie w tytule VI księgi trzeciej kodeksu dotyczącym czynów niedozwolonych, przepis dotyczy sytuacji, w której śmierć nastąpiła wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, w warunkach popełnienia czynu niedozwolonego, co w okolicznościach omawianego przypadku jest bezsporne. Aktualne orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych nie pozostawia wątpliwości, iż do stanów faktycznych, zaistniałych przed dniem wejścia w życie przepisu art. 446 § 4 k.c. (tj. gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3.08.2008 r., tak jak w niniejszej sprawie), istniała możliwość dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na podstawie

art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., tzn. poprzez odwołanie się do naruszenia dóbr osobistych (zob. m.in.: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, Biul. SN 2010/10/11, OSNC-ZD 2011/2/42, OSP 2011/9/96, LEX nr 604152; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, Biul. SN 2011/7/9, OSP 2012/3/32, LEX nr 852341; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku II CSK 248/10, LEX nr 785681 i powołane tam orzecznictwo; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 r. I CSK 621/10 LEX nr 848128; Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r., III CZP 2/14, OSNC 2014/12/124, Biul. SN 2014/10/8, LEX nr 1540025; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 stycznia 2014 r., I ACa 459/13, LEX nr

1416095). Artykuł 446 § 4 k.c. nie uchylił artykułu 448 k.c., lecz jego dodanie było wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenia kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 12 września 2013 r., I ACa 618/13, LEX nr 1375829).

Na zasadzie art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Otwarty katalog dóbr osobistych pozostających pod ochroną prawa cywilnego zawarty jest w art. 23 k.c. i jest stale poszerzany przez judykaturę

i doktrynę. Z kolei art. 24 § 1 k.c. stanowi, że ten, czyje dobro osobiste zostało zagrożone cudzym działaniem, może żądać m.in. zadośćuczynienia pieniężnego. Ochronie prawnej podlegają więc wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane

z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę (...) Nie ulega wątpliwości,

że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa (...) Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (...) Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być natomiast rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/3/91, OSP 2011/2/15, LEX nr 599865). Obszerne orzecznictwo zalicza do dóbr osobistych m.in. więź emocjonalną łączącą osoby bliskie, relację pomiędzy zmarłym a osobą zainteresowaną, więzi rodzinne (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, Biul. SN 2010/10/11, LEX nr 604152; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, Biul. SN 2011/7/9, OSP 2012/3/32, LEX nr 852341; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2004 r., I CK 484/03, OSNC 2005/4/69, Wokanda 2004/12/6, Biul. SN 2004/11/9, LEX nr 132396; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku II CSK 248/10, LEX nr 785681 i powołane tam orzecznictwo).

Wprawdzie, na co zwrócił uwagę pozwany ubezpieczyciel, art. 448 k.c. przewiduje fakultatywność zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę razie naruszenia dobra osobistego, jednak należy wziąć pod uwagę rangę dóbr osobistych, które zostają naruszone

w związku ze śmiercią osoby bliskiej, tj. prawo do życia rodzinnego i utrzymania więzi rodzinnych, prawo do pełnej rodziny, więź emocjonalna łącząca osoby bliskie. Należy też podkreślić nieodwracalność naruszeń więzi rodzinnych związanych ze śmiercią bliskiego.

Należy odnieść się w tym miejscu również do twierdzenia strony pozwanej podniesionego w odpowiedzi na pozew, jakoby możliwość uznania, iż wskutek śmierci osoby najbliższej wystąpiła krzywda, wiązać się musi z wystąpieniem u powoda rozstroju zdrowia kwalifikowanego w kategoriach choroby psychicznej. Z takim stanowiskiem strony pozwanej nie sposób się zgodzić. O ile bowiem kryterium rozstroju zdrowia jest brane pod uwagę w przypadku roszczeń o zadośćuczynienie zgłaszanych na podstawie art. 445 k.c.

w zw. z art. 444 § 1 k.c., wynika bowiem *expressis verbis* z treści art. 444 § 1 k.c., to już rozstrój zdrowia nie stanowi przesłanki *sine qua non* dochodzenia roszczeń

o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Więź łączącą powódkę z synem, sposób przeżywania żałoby i wpływ śmierci dziecka na jej życie Sąd ustalił przede wszystkim w oparciu o opinię biegłej sądowej z zakresu psychologii mgr A. O. z dnia 26.03.2016 r., a uzupełniając w oparciu

o zeznania świadków: M. N. i B. W. oraz przesłuchanie powódki. Opinia biegłej A. O. jest logiczna, została sporządzona rzetelnie, wyczerpująco, w oparciu o bezpośrednie badanie powódki oraz o akta sprawy. Nadto strona pozwana

wskazała, że nie wnosi żadnych zastrzeżeń do tej opinii (pismo procesowe – k. 76), a powódka w ogóle się do tej opinii nie ustosunkowała.

W ocenie Sądu niewątpliwie powódka A. W. (1) doznała krzywdy na skutek śmierci syna, która to śmierć spowodowała naruszenie dóbr osobistych powódki, takich jak w szczególności: więź rodzinna czy też prawo do życia w pełnej rodzinie. Jednak żądania pozwu co do wysokości dochodzonej kwoty zadośćuczynienia były zawyżone.

Więź łącząca matkę i dziecko w prawidłowo funkcjonującej kochającej się rodzinie – a taką jest i była rodzina powódki – jest jedną z najsilniejszych więzi międzyludzkich, której nie wolno deprecjonować. Syn D. był najmłodszym z trójki rodzeństwa, był „oczkiem w głowie” rodziny. Rodzice, w tym powódka, wiązali z nim spore nadzieje. Pomagał w domu, uczył się zawodu stolarza. Miał zostać w dorosłym życiu w domu rodzinnym i opiekować się rodzicami oraz chorą na padaczkę siostrą B.. Jego śmierć wywołała u powódki niepokój związany z niepewnością jutra.

Zważyć jednak należy, iż na stan emocjonalny powódki oraz jej obecne życie i samopoczucie wpływ miało co najmniej kilka zdarzeń. Poza śmiercią syna, w związku z którą odpowiedzialność za skutki zdarzenia ponosi pozwany ubezpieczyciel, powódkę dotknęła śmierć męża dwa lata po śmierci syna, choroba córki B., epilepsja, w związku z którą B. wymaga opieki osób trzecich, jak również związana z tym troska o los córki. Troska ta wiąże się z faktem, iż to D. miał zostać w domu rodzinnym i opiekować się siostrą oraz rodzicami na starość. Aktualne życie powódki determinuje również obawa o jej własny stan zdrowia. Odpowiedzialność (...) w przedmiotowej sprawie obejmuje jedynie konsekwencje w życiu powódki związane ze śmiercią syna. Zważyć również należy, że poza córką B., powódka ma jeszcze córkę E., która, mimo iż zamieszkuje na stałe za granicą, deklaruje gotowość zajęcia się w razie potrzeby chorą siostrą czy mamą. Powódka mocno przeżyła śmierć syna. Na co zwracali uwagę oboje świadkowie i sama powódka podczas przesłuchania. Przy ocenie krzywdy powódki związanej z utratą syna nie wolno tracić z pola widzenia okoliczności, iż od śmiertelnego wypadku minęło już 14 lat i oczywistym jest, iż negatywne emocje i przeżycia stopniowo z czasem się wyciszają, choć nie do końca. Nie zmienia to faktu, iż powódka doznała krzywdy w związku z utratą syna, a krzywdę tę należy oceniać również retrospektywnie. Natomiast, jak zeznali świadkowie i sama powódka, przez pierwsze lata po śmierci syna, życie A. W. (1) koncentrowało się jedynie wokół cmentarza i domu. Do tej pory, po 14 – tu latach, powódka nadal codziennie chodzi na cmentarz co najmniej raz dziennie, a na wspomnienie syna łzy napływają jej do oczu. Do dziś matka zachowała pamiątki po synu: zdjęcia, ubrania, w tym ubranie od Pierwszej Komunii Św., rower, a w każdym pokoju jest zdjęcie D.. Powódka nie pogodziła się do dziś z tą śmiercią. Jak zgodnie wskazali świadkowie, powódka dawniej była osobą wesołą, dziś już nie jest tą samą osobą. Również biegła sądowa z zakresu psychologii – A. O. – w wydanej do sprawy opinii podniosła, że więzi i relacje powódki ze zmarłym synem były typowe dla stopnia pokrewieństwa, tj. bliskie, naznaczone troską, czułością, zaspokajaniem potrzeby miłości, przynależności, bezpieczeństwa. Biegła przyznała również, że w okresie bezpośrednio po śmierci syna nasilenie cierpienia powódki było znacznie większe niż obecnie po kilkunastu latach. Sam fakt, iż powódka nie była wcześniej konsultowana psychologicznie ani psychiatrycznie po śmierci syna i starała się radzić sobie sama, wspomagając się ziołowymi lekami uspokajającymi nie stanowi wyznacznika braku trudności adaptacyjnych w okresie bezpośrednio po śmierci syna D.. Różne są powody rezygnacji z pomocy instytucjonalnej – psychologicznej czy też psychiatrycznej – przez osoby dotknięte stratą bliskich. Często w grę wchodzi motywacja światopoglądowa, religijna, wstyd, obawa o reakcję społeczności lokalnej w przypadku podjęcia leczenia psychiatrycznego czy też skorzystania z terapii u psychologa.

Z drugiej strony biegła sądowa A. O. podniosła w opinii, że nic nie wskazuje na to, by nasilenie cierpienia powódki wykraczało poza normalny fizjologiczny proces. Chociaż jednocześnie biegła podkreśliła, że ustalenie rzeczywistego przebiegu żałoby i poziomu cierpienia jest po kilkunastu latach od śmierci syna powódki znacznie utrudnione. Poza upływem czasu, na niemożność dokładnego ustalenia ww. okoliczności mają wpływ skłonności powódki do przedstawiania się w lepszym świetle, co może implikować zjawisko umniejszania swojego cierpienia czy też swoich dolegliwości. Natomiast subiektywne samopoczucie powódki jest dobre. Biegła ustaliła podczas badania, iż powódka jest osobą skrytą i zamkniętą w sobie, skłonną do wypierania istotnych przyczyn trudności

w przystosowaniu. Niewykluczone w związku z tym, że strata syna miała większy wpływ na jej samopoczucie niż powódka uzewnętrznia i sobie uświadamia. Osobowość powódki wskazuje na jej skłonności do przedstawiania się w lepszym świetle. Wobec tego jest możliwe, że powódka tłumi cierpienie po stracie syna i nie uzewnętrznia jego właściwego, realnego stopnia nasilenia.

Tym samym, krzywda powódki musi zostać skompensowana poprzez przyznanie jej zadośćuczynienia. Jednak wnioskowana kwota 100.000 zł (po pomniejszeniu o uznany stopień przyczynienia na poziomie 30% - 70.000 zł) jest zawyżona. Biegła psycholog wskazując, że rodzina powódki była zgrana i kochająca się, podniosła zarazem, że brak jest wskazań, by określić te więzi jako szczególnie bliskie czy też wyjątkowo zażyłe. Natomiast śmierć syna, choć głęboko dotknęła powódkę, nie spowodowała reakcji wykraczających poza normalną żalobę. Sytuacja ta nie zdeorganizowała ogólnego funkcjonowania powódki

w sposób trwały, ani nie wywołała żadnych trwałych zaburzeń. Aktualnie u powódki brak jest symptomów depresji, a także brak uzależniania czy objawów psychotycznych. Obecnie nie uwidaczniają się u niej także żadne symptomy zaburzeń adaptacyjnych. Śmierć D. nie zmieniła też relacji społecznych powódki. Nadal utrzymuje bliski kontakt z rodziną bliższą

i dalszą. Często pomaga jej siostrzeniec męża. Często ją odwiedza, wspólnie spędzają święta. Obecnie powódka jest zadowolona z życia i niczego jej nie brakuje, chociaż myśli o zmarłym dziecku i mężu. Jak wskazała biegła psycholog - aktualnie nie ma również potrzeby, by powódka korzystała z terapii psychologicznej czy leczenia psychiatrycznego.

Tym samym, w ocenie Sądu, kwotą, która w pełni rekompensuje krzywdę powódki związaną ze śmiercią syna jest kwota 35.000 zł uwzględniająca już przyczynienie się zmarłego do powstania szkody na poziomie 30%. Tym samym rzeczywista krzywda (bez uwzględnienia przyczynienia) wynosi 50.000 zł.

Stosownie do treści art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Stopień przyczynienia nie był sporny pomiędzy stronami w postępowaniu likwidacyjnym szkody, kiedy to strony przyznały zgodnie, że adekwatne jest przyczynienie się D. W. do powstania szkody na poziomie 30%. Dopiero w niniejszym procesie (...) S.A. zakwestionowało ustalony procent, domagając się uznania przez Sąd przyczynienia poszkodowanego na poziomie aż 50%. W ocenie Sądu strona pozwana nie przedstawiła okoliczności umożliwiających ustalenie przyczynienia na poziomie przewyższającym 30%. D. W. godził się na jazdę z kierowcą prowadzącym pojazd w stanie nietrzeźwości,

w dodatku bez uprawnień. Strona pozwana nie wykazała natomiast w żaden sposób dowodowo (art. 6 k.c.), by D. W. nie był podczas zdarzenia przypięty pasami bezpieczeństwa, a jeśli nie był, to czy i jaki wpływ miałyby to na skutki tego konkretnego wypadku. Z kolei okoliczność, czy pojazd, którym poruszał się sprawca i poszkodowany był kradziony i świadomość tego faktu (lub nie) przez poszkodowanego D., nie miała wpływu na zaistnienie szkody. Również radca prawny ubezpieczyciela w opinii zawartej

w aktach szkody (k. 98 akt szkody) proponował przyjąć 30% przyczynienia podnosząc, że poszkodowany zdecydował się na jazdę z kierowcą, którego zachowanie wskazywało na stan nietrzeźwości, a nadto, nie wiadomo, czy poszkodowani byli przypięci pasami, bowiem sprawca zeznał, że nie wie. Na marginesie wskazać należy, że w postępowaniu, które toczyło się przed tut. Sądem pod sygn. akt I C 342/15 z powództwa B. W. przeciwko (...) S.A. również o zadośćuczynienie w związku ze śmiercią D. W. – brata powódki – stopień przyczynienia D. do powstania szkody był pomiędzy stronami bezsporny aż do zakończenia postępowania (30%) – fakt znany tut. Sądowi z urzędu.

W ocenie tut. Sądu 30% stanowi adekwatny stopień przyczynienia i brak podstaw do jego ustalenia na innym poziomie.

Od przyznanej powódce A. W. (1)kwoty zadośćuczynienia – 35.000 zł – Sąd zasądził również od strony pozwanej odsetki poczynawszy od dnia 22.09.2014 r. do dnia zapłaty.

Na podstawie art. 817 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (§ 1). Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości

świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1 (§ 2). Natomiast zgodnie z treścią art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych: Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie ust.1. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania (ust. 2).

Pozwany ubezpieczyciel nie wykazał w żaden sposób okoliczności uniemożliwiających mu przeprowadzenie skutecznej likwidacji szkody w podstawowym 30 –dniowym terminie, zwłaszcza, że powódka, jak również inni członkowie jej rodziny, zgłaszali (...) S.A. różne roszczenia związane ze śmiercią D. W. już w 2003r., a później wielokrotnie przez kolejne lata. Tym samym ubezpieczyciel miał wszelkie możliwości, by dokładnie poznać wszystkie okoliczności sprawy.

Wobec powyższego, należało zasądzić od strony pozwanej na rzecz powódki odsetki od dnia 22.09.2014 r., tj. po upływie 30-dniowego terminu likwidacji szkody poczynszy od daty zgłoszenia konkretnego żądania zadośćuczynienia (21.08.2014 r.). Przy uwzględnieniu, że liczony wg art. 14 ustawy dzień wymagalności przypadłby w niedzielę (21.09.2014 r.), odsetki należało naliczyć od dnia następnego. Wprawdzie (...)podnosiło w odpowiedzi na pozew, że powódka zgłosiła roszczenie zadośćuczynienia w dniu 21.02.2013 r., jednak żadna ze stron kontradiktoryjnego procesu nie przedłożyła dowodu potwierdzającego tę okoliczność. Brak jest również dokumentu opatrzonego taką datą w złożonych aktach szkody. Tym samym Sąd nie miał możliwości ustosunkowania się do tego twierdzenia strony pozwanej i do analizy tego dokumentu, jeśli w ogóle powstał. Nie było natomiast podstaw do zasądzenia odsetek już od dnia 26.04.2003 r. – czego domagała się powódka – bowiem w tamtym czasie powódka jeszcze nie zgłaszała roszczenia o zadośćuczynienia. Tymczasem ubezpieczyciel winien jest przeprowadzić rzetelną i kompleksową likwidację szkody, jednak tylko w zakresie zgłoszonych żądań, określonych co do zasady i wysokości. Te warunki spełnia natomiast dopiero pismo z dnia 21.08.2014 r. ze zgłoszeniem żądania zadośćuczynienia w trybie art. 448 k.c. w zw. a art. 24 k.c. w kwocie 80.000 zł. Nie jest wymagane, by powódka, która nie jest prawnikiem, podawała podstawę prawną żądania, czy też przytaczała konkretne przepisy, jednak żądanie musi zostać wystarczająco wyartykułowane, tak by ubezpieczyciel mógł się do niego ustosunkować.

Odnośnie początkowej daty naliczania odsetek nie można natomiast przyznać racji stronie pozwanej, zgodnie ze stanowiskiem której ewentualne odsetki winny być naliczone dopiero od daty wyrokowania. Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 stycznia 2014 r., I ACa 459/13, LEX nr 1416095; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 lutego 2013 r. I ACa 1092/12, LEX nr 1280446). Natomiast od daty śmierci D. W. (2003 r.) do daty zgłoszenia szkody w przedmiocie zadośćuczynienia (2014 r.) minęło 11 lat. Jest to okres, który pozwolił na ujawnienie wszelkich negatywnych następstw w życiu powódki w związku ze śmiercią syna, co ubezpieczyciel mógł i powinien był zweryfikować już w postępowaniu likwidacyjnym szkody.

Nadto, wskazać należy, że w dniu 01.01.2016 r. weszła w życie ustawa z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1830). Zmieniła ona m.in. brzmienie art. 481 k.c. Natomiast stosownie do treści art. 56 tej ustawy do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Artykuł 481 § 2 k.c. w dotychczasowym brzmieniu przewidywał, że jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry

oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Po zmianie wprowadzonej powyższą ustawą powyższy paragraf stanowi, że jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Mając na uwadze powyższe, Sąd w pkt I sentencji wyroku podzielił należności odsetkowe na okresy do 31.12.2015 r. i od 01.01.2016 r. do dnia zapłaty.

Przyznana powódce kwota 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia stanowi połowę zgłaszanego żądania z tego tytułu. Wobec powyższego, Sąd zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania na podstawie art. 100 k.p.c. ab initio.

Natomiast rozstrzygnięcia zawarte w punktach: IV i V sentencji wyroku związane są z jego wynikiem oraz z faktem, iż powódka została w przedmiotowym postępowaniu w całości zwolniona od kosztów sądowych postanowieniem z dnia 10 marca 2015 r. (k. 12). Wobec przegrania sprawy w połowie przez stronę pozwaną, Sąd nakazał w punkcie IV sentencji wyroku pobrać od (...) S.A. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.003,12 zł tytułem zwrotu połowy kosztów sądowych, tj. połowy opłaty sądowej od pozwu, od której uiszczenia powódka została zwolniona w całości oraz połowy kosztów związanych z wynagrodzeniem biegłej A. O., które to koszty zostały pokryte tymczasowo przez Skarb Państwa ze środków budżetowych ( $\frac{1}{2} \times 3.500 \text{ zł} + \frac{1}{2} \times 506,25 \text{ zł} = 2.003,125 \text{ zł}$ ). Podstawę prawną tego rozstrzygnięcia stanowi art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2016 r., poz. 623 j.t. ze zm.) w zw. z art. 100 k.p.c.

Natomiast w pozostałej części, tj. co do drugiej połowy ww. kosztów, kosztami należało obciążyć Skarb Państwa na podstawie art. 113 ust. 4 w zw. z ust. 2 pkt 1 ww. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nastąpił przypadek szczególnie uzasadniony, który uniemożliwił ściągnięcie brakującej połowy kosztów sądowych ze świadczenia zasądzonego na rzecz powódki. A. W. (1) jest wdową, żyje skromnie wraz z chorą córką. Obie utrzymują się z renty rodzinnej i świadczeń socjalnych, a poza codziennymi wydatkami powódka spłaca również kredyt – rata 645 zł, zgodnie z oświadczeniem złożonym na potrzeby uzasadnienia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji wyroku.